

Bogactwo Gorzkich Żali

Każdego uczestnika nabożeństwa pasyjnego, jakimi są Gorzkie Żale, Kościół obdarza odpustem pełnym, byle tylko spełnił warunki konieczne: był w stanie łaski uświęcającej, oraz wolny od przywiązań do jakiegokolwiek grzechu. W naszej parafii istnieje tradycja licznego uczestnictwa w tym nabożeństwie wielkopostnym. W ostatnią niedzielę omaliliśmy śp. ks. infułata Edwarda Zachera, bo była to kolejna rocznica jego śmierci – 13 lutego 1987 roku, a także polecaliśmy ludzi podeszłego wieku, gdyż w tegorocznym orędziu wielkopostnym o tym pisze Ojciec Święty.

W dzisiejszą niedzielę w pasyjnym nabożeństwie chcemy więcej uwagi poświęcić tym naszym parafianom, którzy wyjechali za pracą za granicę. Chodząc po kołędzie, a także rozmawiając przy różnych okazjach, spotkałem się ze smutnym stwierdzeniem, że tatuś lub mama, albo dorosły syn czy córka wyjechali za granicę i tam pracują, bo w Polsce nie ma dla nich miejsca pracy. W stwierdzeniu tym było dużo gorzkiego żalu. Opuszczony czasowo przez rodzica dom, zawsze wieje smutkiem. Kogoś potrzebnego w nim brak. Niech Chrystus Frasobliwy, podążający Drogą Krzy-

żową, weźmie w specjalną opiekę tych naszych parafian, dla których utrzymanie rodziny i zarobek to ciężka droga krzyżowa.

Dużo było

Liczna frekwencja bywalców kuchni św. Brata Alberta oraz Zespołu Charytatywnego na rekolekcjach wielkopostnych – zaskoczyła samych uczestników. Mobilizacja ich poprzez tłumaczenie potrzeby przychodzenia, oraz specjalne obrazki, okazały się pozytywnie przyjęte przez zainteresowanych. Przez trzy kolejne dni pierwszego tygodnia Wielkiego Postu Chrystus Ukrzyżowany przemawiał przez kapłańskie usta do przeszło 100 ludzi obdartych z różnych dóbr materialnych. Któż może powiedzieć, że nie odczuwa braków. Że nie jest obdarty. Prawie każdemu czegoś brakuje. Jeśli nie pieniądze to zdrowia lub zgody. Odczuwa głód uznania, szacunku, wiary, miłości. Każdy na różny sposób jest biedny. Jezus kroczący Drogą Krzyżową jest bardzo bliski każdemu człowiekowi. Uczestnikom wyrażam serdeczne Bóg zapłać. Dziękuję kierującym kuchnią św. Brata Alberta Siostrom, a także pomagającym w Zespole Charytatywnym Paniom za zorganizowanie tych rekolekcji.

ISSN 1640-0607
20 lutego 2005 r. Nr 8 (259) Rok 6

Istota wiary

Nasz wiara i życie chrześcijańskie nie opierają się wyłącznie na tradycji przekazywanej w ramach rodziny, na obrzędach czy moralności, którą próbujemy respektować.

To wszystko jest dobre, lecz nie wystarczające.

Wiara jednak zakorzenia się przede wszystkim w osobie Jezusa Chrystusa, który żyje i zaprasza nas, aby Go spotkać, coraz lepiej Go poznawać, coraz bardziej kochać.

Żyć z Nim, dla Niego, jak On.

/Brat Moris/

POGRZEB



Śp. Danuta Małgorzata Wyroba, ur. 1948 r., zam. Chocznia
Śp. Julia Kraus, ur. 1924 r., zam. ul. Barska
Śp. Bogusław Stanisław Lisko, ur. 1923 r., zam. ul. Mickiewicza
Śp. Maria Joanna Szlamka, ur. 1943 r., zam. ul. Krakowska
Śp. Kazimierz Władysław Tarała, ur. 1939 r., zam. Pl. Kościuszki
Śp. Karolina Jarosz, ur. 1925 r., zam. Os. M. Wadowity
Śp. Stefania Stopa, ur. 1912 r., zam. Pl. Obr. Westerplatte

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. **Prałata Jakuba Gila**
Nr konta bankowego: Bank Przemysłowo-Handlowy SA 78 1060 0076 0000 3200 0001 9962
tel. 873-20-96, e-mail wbazyli@wp.pl www.bazylika.wadowice.pl

Słowo na niedzielę

**PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI
RODZAJU:**

Rdz 12,1-4a

Powołanie Abrahama na Ojca ludu Bożego

**DRUGIE CZYTANIE Z DRUGIEGO LI-
STU ŚW. PAWŁA AP. DO TYMOTEUSZA:**

2Tm 1,8b-10

Bóg nas powołuje i oświeca

***Z obłoku świetlanego odezwał się głos Ojca:
„To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie”***

EWANGELIA: Mt 17,1-9 *Przemienienie Pańskie*

Po sześciu dniach Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i brata jego Jana i zaprowadził ich na górę wysoką, osobno. Tam przemienił się wobec nich: twarz Jego zajaśniała jak słońce, odzienie zaś stało się białe jak światło. A oto im się ukazali Mojżesz i Eliasz, którzy rozmawiali z Nim. Wtedy Piotr rzekł do Jezusa: Panie, dobrze, że tu jesteśmy; jeśli chcesz, postawię tu trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza. Gdy on jeszcze mówił, oto obłok świetlany osłonił ich, a z obłoku odezwał się głos: To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie! Uczniowie, słysząc to, upadli na twarz i bardzo się zlékli. A Jezus zbliżył się do nich, dotknął ich i rzekł: Wstańcie, nie lękajcie się! Gdy podnieśli oczy, nikogo nie widzieli, tylko samego Jezusa. A gdy schodzili z góry, Jezus przykazał im mówiąc: Nie opowiadajcie nikomu o tym widzeniu, aż Syn Człowieczy zmar-twychwstanie.

Oto słowo Pańskie.

REFLEKSJA EWANGELICZNA:

Druga Niedziela Wielkiego Postu gromadzi nas wokół góry przemienienia. Pan Jezus dokonuje na naszych oczach wielkiego znaku. Pełen światła i bieli pokazuje uczniom swoją chwałę. Większość komentatorów zgodnie podkreśla, że w ten sposób Pan Jezus umocnił wiarę uczniów aby nie zwątpili w Niego kiedy zobaczą Go na krzyżu w całkowitym ogołoceniu i pohańbieniu. Obok jaśniejącego Zbawiciela stoją Mojżesz i Eliasz. Prorocy Starego Testamentu zapewne chcą nas utwierdzić w przekonaniu, że Jezus Chrystus jest tą osobą która spełnia nadzieje i zapowiedzi proroków.

Sytuacja z góry Tabor powtarza się dzisiaj. Nic innego nie mamy jak obietnicę Jezusa i pisma proroków aby uwierzyć w Boga. Czasem mówimy, że nie wiemy jak to będzie po śmierci. To jest prawda. Nie wiemy ale wierzymy. Nie jesteśmy pewni czy... ale wierzymy! Chrześcijanin jest człowiekiem wiary. Wszyscy, którzy znali Jezusa a zwłaszcza ci, którzy mieli odwagę za Nim pójść pomagają nam wierzyć. Jedno jest pewne. Pomagają i to wszystko. Oni za nas nie uwierzą, tego musimy dokonać my sami. Czas Wielkiego Postu pomaga nam w tej odpowiedzi. Kościół przyprowadza nas do góry Tabor i na Golgotę pod Krzyż. Przyjdzie czas, że zabierze nas do pustego grobu. Tam jednak musimy dojść z pogłę-bioną wiarą.

Ks. Jan J.

Dzień Skupienia Rycerstwa Niepokalanej

5 lutego 2005r Wspólnota Rycerstwa Niepokalanej przeżyła dzień skupienia w Centrum Św. Maksymiliana w Harmężach. Dzień Skupienia prowadził o. Krystian Żmuda OFMConv. Temat Dnia Skupienia „Odnówić siebie w duchu Rycerstwa Niepokalanej”.

Na rozpoczęcie Dnia Skupienia wysłuchaliśmy konferencji o dorastaniu i kształtowaniu osobowości przyszłego Świętego Maksymiliana. Temat konferencji bardzo nam bliski, uświadamia nam ,ze każdy z nas przechodzi po kolei etapy „dojrzewania świadomości bycia Rycerzem”, czy Nim naprawdę jestem, czy chcę Nim być, co robię abym zasługiwał(a) na miano prawdziwego Rycerza Maryi.

Po konferencji w kaplicy klasztornej trwaliliśmy na Adoracji Najświętszego Sa-

kramentu rozważając tajemnice radosne Różańca Świętego, polecając opiece Maryi Wspólnotę MI, kapłanów.

W czasie Mszy Św. zostali uroczystie przyjęci nowi Rycerze Niepokalanej: 3 osoby z Wadowic i 3 osoby z Harmęż. Eucharystia była dla nas szczególnym przeżyciem, była prawdziwą ucztą Wspólnoty MI. Obyśmy potrafili czerpać z niej miłość i siłę do pracy nad sobą i wspólnotą . Abyśmy potrafili odnowić siebie w duch Rycerstwa Niepokalanej.

Po mszy świętej w refektarzu wspólne spotkanie i posiłek. Po krótkiej przerwie wysłuchaliśmy konferencji o założeniu MI i działalności O. Maksymiliana.

Dzień skupienia zakończyliśmy koronką do Bożego Miłosierdzia.

Maria Wolczko

Nasze ferie

Podczas tegorocznych ferii zimowych organizacje, stowarzyszenia, świetlice, kluby, szkoły oferowały dzieciom różne formy spędzenia czasu wolnego.

Tradycyjnie również parafia Ofiarowania NMP zorganizowała dla dzieci trzy spotkania – wyjazd do Krakowa – szopki w kościołach krakowskich, radosny „tłusty czwartek”, pożegnanie ferii. Wzięło w nich udział 100 dzieci.

W czasie spotkań odbywały się zabawy, różne konkursy z nagrodami, była wspólna herbatka z czymś słodkim, w „tłusty czwartek” pączek z różą.

We wtorek gościliśmy w Domu Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu. W kaplicy spotkaliśmy się z mieszkankami Domu Pomocy Społecznej – niepełnosprawnymi dziećmi i doro-

ślými. Siostra Paula – dyrektorka Domu, pięknie opowiedziała nam historię Zgromadzenia, przedstawiła losy sióstr męczenniczek z Nowogródka.

Opowiadanie siostry przeplatane było wspólnym śpiewem prowadzonym przez siostrę Esterę. Było to bardzo wzruszające spotkanie. Przed obrazem Najświętszej Rodziny modliliśmy się o powrót do zdrowia i siły dla Ojca Świętego, oraz za nasze rodziny.

Co dają nam te spotkania?

- poznajemy nowe koleżanki i kolegów,
- uczymy się zasad dobrego zachowania,
- poszerzamy naszą wiedzę,
- poznajemy nowe miejsca,
- staramy się przezwyciężać nieśmiałość,
- łączymy zabawę z modlitwą.
- splatają się ze sobą wartości religijne, poznawcze i wychowawcze.

M.Zadora

Intencje mszalne:



Poniedziałek 21 luty

- 6.⁰⁰
- 7.⁰⁰ Śp. Maria Szlamka
- 7.³⁰ Na uwielbienie Trójcy Przenajświętszej
Za zmarłych
- 8.⁰⁰ Śp. Eleonora Pływacz i zmarli z rodziny
- 12.⁰⁰
- 18.⁰⁰ Śp. Sylwester Hołota
Śp. Teresa Siwiec-Cielebon

Wtorek 22 luty

- 6.⁰⁰ Nauwielbienie Trójcy Przenajświętszej
Za zmarłych
- 7.⁰⁰ Śp. Stefania Stopa
- 7.³⁰
- 8.⁰⁰ Śp. Maria Szlamka
- 12.⁰⁰ W intencji Bogu wiadomej
- 18.⁰⁰ Śp. Sylwester Hołota

Środa 23 luty

- 6.⁰⁰ Śp. Sylwester Hołota
- 7.⁰⁰ Za zmarłych z rodziny Tomskich
- 7.³⁰ Śp. Kazimierz Sarnecki - 1r. śm.
- 8.⁰⁰ Śp. Maria Ziaja i zmarli z rodziny Goryl
- 8.³⁰ *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej
Pomocy*
- 12.⁰⁰ Na uwielbienie Trójcy Przenajświętszej
Za zmarłych
- 17.³⁰ *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej
Pomocy*
- 18.⁰⁰ *W intencjach Nowenny*

Czwartek 24 luty

- 6.⁰⁰ Śp. Stefania Stopa
- 7.⁰⁰
- 7.³⁰
- 8.⁰⁰
- 12.⁰⁰ Śp. Sylwester Hołota
- 18.⁰⁰ Śp. Maria Szlamka

Piątek 25 luty

- 6.⁰⁰
- 7.⁰⁰
- 7.³⁰
- 8.⁰⁰ Śp. Franciszek i Kazimierz
- 12.⁰⁰ Śp. Sylwester Hołota
- 18.⁰⁰ Śp. Stefania Stopa

Sobota 26 luty

- 6.⁰⁰
- 7.⁰⁰ Śp. Franciszek Filek - 14 r. śm.
- 7.³⁰
- 8.⁰⁰ Śp. Kazimierz Leśniak - 11 r. śm.
- 12.⁰⁰ Śp. Sylwester Hołota
- 18.⁰⁰ Śp. Jerzy Szara - 8 r. śm.
Śp. Jadwiga Leśniewska

Niedziela 27 luty

- 6.⁰⁰ Śp. Sylwester Hołota
- 7.³⁰ Śp. Józef i Rozalia Woźniak
Śp. Adolf Gonet - 10 r. śm.
- 9.⁰⁰ Śp. Krystyna Łopata - 17 r. śm.
- 10.³⁰ Za parafian
Śp. Józef Witek - 8 r. śm.
- 12.⁰⁰ Śp. Aleksander, Honorata i Tadeusz Miarka
- 13.¹⁵ Śp. Jan
- 18.⁰⁰ Śp. Zdzisława Tyralik i siostry Marii

II Niedziela Wielkiego Postu – 20 lutego 2005

1. Dzisiaj panie z zespołu charytatywnego zbierają przy kościele ofiary na zakup lekarstw dla biednych.

2. W tym tygodniu: w środę, czwartek i piątek odbędą się rekolekcje dla młodzieży z Liceum Ogólnokształcącego im. Marcina Wadowity. Niech rodzice zadbają, by ich dzieci brały udział w tych rekolekcjach, zwłaszcza, że dni te są wolne od zajęć szkolnych.

3. W piątek o 16.30 jest spotkanie członków Honorowej Straży Serca Bożego.

4. Zachęcamy parafian, by w Wielkim Poście ograniczyli oglądanie telewizji - zastępując ją lekturą i medytacją Pisma Świętego, dobrą książką, katolicką prasą, modlitwą i rozmową z bliskimi. Biblioteka parafialna czynna jest w środy od 16.00 do 17.30 i w niedziele od 10.00 do 12.00.

5. Serdecznie zachęcamy do nabywania biuletynu parafialnego, który znajduje się przy wyjściu z kościoła.

6. Caritas Archidiecezji Krakowskiej zachęca do niesienia pomocy biednym, poprzez nabywanie w naszej bazylice baranek wielkanocnych, a także skarbonek wielkopostnych. Do tych skarbonek rodzina składa ofiary, które przyniesie do kościoła w Niedzielę Miłosierdzia Bożego.

7. Na kwiaty do Bożego Grobu można składać ofiary do puszek, która znajduje się przy krzyżu na stopniach ołtarza.

8. W sobotę 26 lutego pojedziemy na przedstawienie pasyjne do księży Salezjan do Krakowa. Po misterium pasyjnym nawiedzimy Sanktuarium Bożego Miłosierdzia. Wyjazd o godz. 12.30. Koszt 20 zł. Można się zapisywać.

/-/ ks. Jakub Gil - Proboszcz

Troska o ludzi starych

Co roku na Wielki Post Ojciec Św. przekazuje specjalne wskazówki jak przeżyć ten bardzo ważny okres w życiu Kościoła. Jest to papieskie orędzie wielkopostne. W 2005 roku Ojciec Św. zachęca, byśmy z całą serdecznością pochyłili się na ludźmi podszłego wieku. Natomiast starszych, czyli tzw. ludzi trzeciego wieku, Papież zachęca do odkrywania bogactw tego okresu. Ojciec Św. przestrzega, że nie można bezzwrotnie powtarzać, że wszystko Bogu się udało oprócz starości. Ta jest nieudana, pochopna opinia, gdyż każdy okres w życiu człowieka jest przez Boga zaplanowany, otoczony wielką miłością i bardzo potrzebny.

Życie w łonie matki jest czasem przygotowującym do samodzielnego trwania na ziemi. Jakże wiele zależy od tych 9 miesie-

cy życia płodowego. Kształtuje się wtedy cały człowiek – tak od strony duchowej jak i fizycznej. A później w życiu człowieka, który żyje na świecie jest podobnie jak w przyrodzie. Kolejny okres przygotowuje następny. Jeśli jest dobra wiosna to będzie bogata jesień. Gdy jest piękne lato to z pewnością można patrzeć na dalsze miesiące. Jesienne coraz krótsze dni są potrzebne do spokojnego wejścia w zimowy odpoczynek. Okres jesieni i zimy jest często trudny, ale może być bardzo urokliwy. To czas zbiorów, odpoczynku i radości z tego, co się przeżyło i co jeszcze czeka.

Z pewnością piękne jest dzieciństwo. Cudowna jest młodość. Bogata może być dojrzałość. Starość jako dopełnienie ludzkiego życia jest czasem zdawania egzami-

(ciąg dalszy na str. 4)

(ciąg dalszy ze str. 3)

nów z przeżytych poprzednich okresów.

Gwoli prawdy trzeba również przypomnieć, że smutne może być dzieciństwo, tragiczna młodość i bezrozumna dojrzałość, a starość koszmarna. Ileż to zależy od samego człowieka i jego otoczenia, a zwłaszcza rodziny. Rodzina zawsze postrzegana jest jako najbardziej przyjazne środowisko. Tak dla najmłodszych, a także dla tych co przeżywają lata durne i chmurne. Niezastąpiona jej rola jest również dla dojrzałych, oraz pochyłonych wiekiem.

Nic dziwnego, że Ojciec Św. bardzo kładzie nacisk, by człowiek, który jest istotą familijną swoją starość przeżywał w kręgu bliskich mu osób. To jest najczęściej najlepsze zabezpieczenie starości.

Papież zachęca tak opiekujących jak i tych, którzy opieki wymagają do skorzystania z wzajemnej wymiany darów. Człowiek stary, który często niedomaga może mieć poczucie, że jest ciężarem dla własnej rodziny. Jest wtedy wielka pokusa zamknięcia się i zniechęcenia – ogromnego zgorzknienia. Wielką łaską jest – jeżeli proces starzenia, z jego nieuchronnymi uwarunkowaniami, zostaje przyjęty z pogodą ducha w świetle wiary. Może się wtedy stać cenną okazją do lepszego zrozumienia tajemnicy krzyża, która nadaje pełny sens życiu ludzkiemu. Ludzie starsi mają możliwość

podjęcia refleksji nad zasadniczymi pytaniami, który czasami wcześniej zaniedbano z powodu naglających spraw bądź takich, które przez nich były uważane za pierwszorzędne. Jest to szansa dana człowiekowi do skoncentrowania się na tym, co istotne i nadania znaczenia temu, czego nie niszczy upływ lat.

Papież prosi, by rodzina życzliwym zrozumieniem towarzyszyła starzejącym się osobom. Wyraża wielkie uznanie tym, którzy wspierają obciążonych wiekiem ludzi. W Wielkim Poście koniecznie trzeba rozpoznawać cierpiące oblicze Chrystusa w rysach starzejącego się człowieka.

W okresie Bożego Narodzenia bardzo silnie podkreślamy, że z każdym dzieckiem utożsamia się Boże Dziecię i dlatego zasługuje na szczególną miłość. Czas Męki i Śmierci Pana Jezusa, który obecnie przeżywamy, skłania nas do pochylenia się z miłością nad tymi, którzy obarczeni są dużymi latami, a także związanymi z nimi chorobami, cierpieniami. Jest to niejednokrotnie krzyż starości niesiony przez ludzi podeszłego wieku, który trzeba pomagać dźwigać. Staje się wtedy pomagający człowiek podobny do Szymona Cyrenejczyka. Idąc śladami stacji Drogi Krzyżowej miejmy na uwadze naszą sytuację rodzinną, w której towarzyszymy codziennie naszym babciom i dziadkom.

ks. Proboszcz

Relikwie św. Małej Teresy

Na Górcie u oo. Karmelitów będziemy mieli okazję spotkania się z św. Teresą od Dzieciątka Jezus. Wielu czytało Jej Dzieje Duszy. Jest to przepiękna autobiografia. Przypominamy sobie, jak bardzo przed wojną była popularna. W każdym kościele, także i u nas, był Jej obraz. W tym roku będzie nawiedzenie Jej relikwii w specjalnym, ozdobnym relikwiarzu o wymiarach 95x150, w kościołach karmelitańskich. W sanktuarium św. Józefa na Górcie, będziemy gościli św. Tereskę 4 maja od godz. 18.00 do 5 maja do godz. 13.30. Gdy ta Święta umierała przyrzekła, że po śmierci będzie zsyłała z drugiego świata dla Swych czciocieli rzekę róż, czyli wiele łask. Przygotujmy się na to spotkanie i otwórzmy się na potrzebne nam łaski.

Mobilizacja

Dość często spotykam się w Wadowicach z różnego rodzaju dziennikarzami, którzy pytają mnie o Ojca Świętego. Dzieje się to z okazji różnych rocznic, a tym bardziej, gdy Ojca Świętego dotyka choroba. Pada wtedy najczęściej pytanie stawiane przez dziennikarza: „Jak Wadowice reagują na tę wiadomość? Co dzieje się w Wadowicach?”

Przy okazji słyszę o różnych reakcjach poszczególnych sanktuariów Polski. Dziennikarze lubią słyszeć nietypową wiadomość, bardzo medialną. Ostatnio nagłośnili, że ks. Mirosław Drozdek, kustosz z Krzeptówek w Zakopanem, gdy dowiedział się o chorobie Ojca Świętego, zebrał kapelę góralską i czym prędzej pojechał z nią, aby przed kliniką Gemelli w Rzymie wygrać sabałowe nuty i wręczyć wielki bukiet złotych róż i w ten sposób postawić Ojca Świętego na nogi.

W Wadowicach takiej spontaniczności nie mamy, ale w takich sytuacjach jeszcze głębiej zapada w naszą świadomość, że tutaj jest Jego dom rodzinny, my jesteśmy Jego rodziną. Czujemy, że to krew z krwi naszej i kość z kości naszej, nasz Współbrat. W każdej dobrej rodzinie nieszczęścia rodzinne mobilizują do solidarnej pomocy. W Wadowicach, które są wielkim domem rodzinnym Ojca Świętego, w Jego chorobie i w cierpieniu towarzyszymy naszą modlitwą, komunią św. i w znoszeniu naszych codziennych krzyży w Jego intencji. W maju tego roku po raz kolejny pielgrzymujemy do Watykanu, tym razem na 85 urodziny Ojca Świętego. Pielgrzymkę tę poprowadzi ks. Artur Chrostek i ks. Mieszko Pabiś.

Gdy Ojciec Święty mówił, że na górali zawsze mógł liczyć, to uświadomiamy sobie, że tym bardziej powinien liczyć na swoją wadowicką rodzinę.

Papież zapragnął, aby 27 rok swego pontyfikatu obchodzić w blaskach Eucharystii. Dlatego rok 2005 nazwał czasem Eucharystii. Tym bardziej jesteśmy z Ojcem Świętym dźwigającym ciężar wielkiej liczby lat pontyfikatu, jak również przeżytych lat, czym bardziej wiążemy się z Jezusem Eucharystycznym. Pełne systematyczne uczestnictwo we mszy św. z komunią św., a także częsta adoracja Jezusa w Najświętszym Sakramencie są najczytelniejszym świadectwem naszej więzi z Papieżem i troski o Niego.

Być z Ojcem Świętym to również znaczy żyć Jego problemami. Wiemy, jak bardzo Papieżowi zależy na obronie życia każdego człowieka, od poczęcia, aż do grobowej deski. Gdy w naszej Ojczyźnie podnoszą się natarczywe glosy mobilizujące do zniesienia ustawy o obronie życia poczętego i nakłaniające, aby nasz sejm uchwalił ustawę rozszerzającą możliwość zabijania poczętych dzieci – wielka potrzeba jest, aby w Wadowicach w tej sprawie była jednoznaczność myślenia. Trzeba na różny sposób opowiadać się za ochroną życia każdego człowieka, od samego jego poczęcia. Nie może być tak, że przyświadczamy różnego rodzaju ruchom proaborcyjnym, a równocześnie deklarujemy się, że Ojciec Święty jest nam bliski. Bardzo proszę wadowiczian o jednoznaczność postawę w trudnych zmaganiach się w obronę życia nienarodzonych.

To jest nasza wadowicka, czytelna postawa miłości do Ojca Świętego.